



## Gmina Susz. Mieszkańcy tak zdesperowani, że są gotowi wyjść na tory

data aktualizacji: 2017.05.23



**Mieszkańcy miejscowości Nipkowie i Jawty Małe w gminie Susz nadal walczą o przywrócenie przejazdu kolejowego, który został zlikwidowany w 2014 roku, w związku z realizowaną wtedy dużą modernizacją linii kolejowej, jak mówią, odcinając ich do świata. Negocjacje w związku z trwającym sporem prowadzone były podczas wczorajszego spotkania mediacyjnego, któremu przewodniczyła senator PiS Bogusława Orzechowska.**

Parlamentarzystkę o pomoc poprosili mieszkańcy gminy Susz, a dokładnie dwóch miejscowości: Nipkowie i Jawty Małe, których najbardziej dotknęły skutki likwidacji przejazdu.

- Zostaliśmy całkowicie odcięci od świata, funkcjonujemy i radzimy sobie, jak możemy - mówiła przed kamerami TVP3 Olsztyn jedna z mieszkank. - Chodzimy tunelem na dworcu PKP albo po prostu przez tory - nie ukrywała kobieta.

- Unia Europejska, do której należymy, zapobiega wykluczeniu społecznemu. Niestety, przez działania PKP odcięła mieszkańców od świata, starszych mieszkańców od kościoła, a dzieci od szkoły - argumentowała inna mieszkanka.

Mieszkańcy nie są zadowoleni z obecnego rozwiązania, które zmusza ich do nadkładania kilometrów. Chcieliby reaktywacji zarówno przejścia, jak i przejazdu przez torowisko.

Negocjacje w tej sprawie prowadzili wczoraj zainteresowani mieszkańcy, przedstawiciel PKP i burmistrz Susza Krzysztof Pietrzykowski. Senator Bogusława Orzechowska wystąpiła w charakterze mediatora.

Podczas spotkania mieszkańcy podkreślali, że byli zaskoczeni likwidacją przejścia i tym, że nikt takich planów z nimi nie konsultował. Obecny podczas spotkania mediacyjnego przedstawiciel PKP zaprzeczył, informując, że konsultacje przeprowadził z lokalnymi władzami projektant, a urzędnicy nie wnieśli wtedy w tej sprawie żadnych zastrzeżeń. Reprezentant PKP zadeklarował jednocześnie gotowość spółki do kompromisu i budowy, pomimo dużych kosztów, podziemnego przejścia. To jednak nie satysfakcjonuje mieszkańców, którym zależy także na przejeździe, tak by krótszą drogą można było dostać się do Susza także autem.

Finansową partycypację w kosztach realizacji wybranego rozwiązania zadeklarowała gmina Susz, która może przeznaczyć na ten cel 200 tysięcy złotych. Na razie jednak kompromisu nie udało się osiągnąć. Mieszkańcy zapowiadają, że się nie poddadzą.

- Jesteśmy tak zdesperowani, że wyjdziemy na tory, nie odpuścimy - zadeklarowali po spotkaniu mediacyjnym.

Likwidacja przejazdu przez torowisko utrudnia mieszkańcom codzienne funkcjonowanie. Z takim stanem rzeczy nie chcą i nie zamierzają się pogodzić, dalej walcząc o reaktywację przejazdu (fot. TVP 3 Olsztyn).

Mieszkańcy deklarują, że są w sprawie przywrócenia przejazdu tak zdesperowani, że są nawet gotowi wyjść na tory (fot. TVP 3 Olsztyn).

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/44169-gmina-susz-mieszkancy-tak-zdesperowani-ze-sa-gotowi-wyjsc-na-tory>